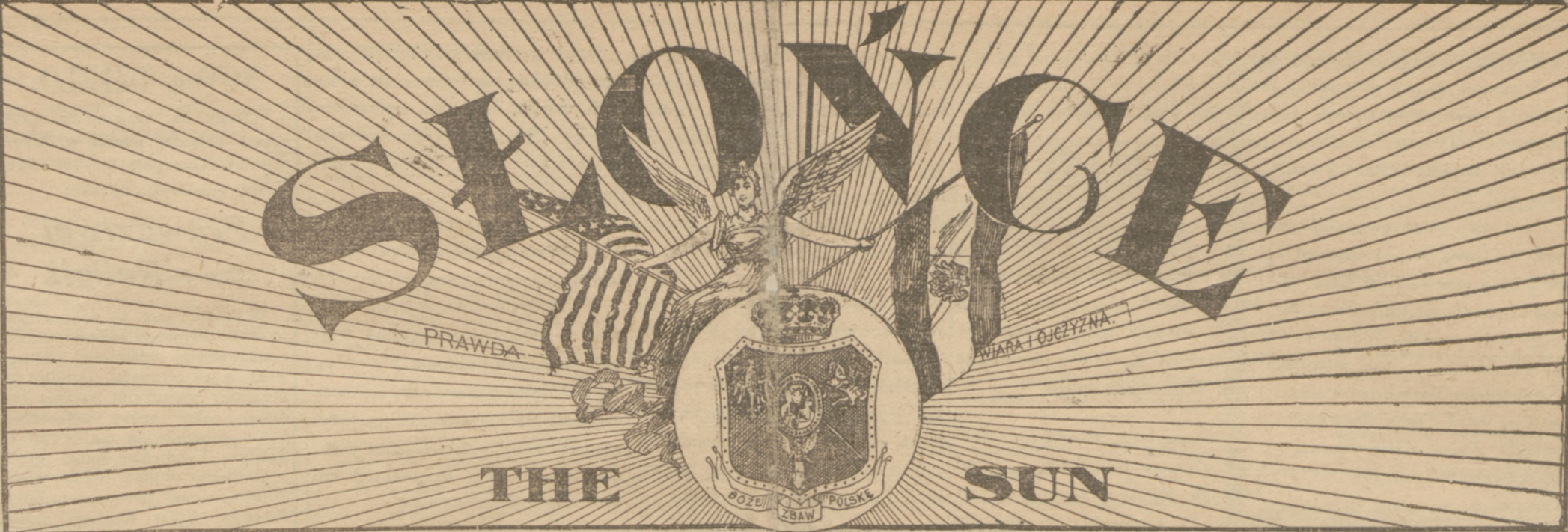


THE POLISH WEEKLY
ŚŁOŃCE
The Official Organ of the
POLISH UNION OF AMERICA
A POLITICAL NEWSPAPER.
Has larger circulation throughout the United States, than all the other Polish Newspapers combined, and is an invaluable advertising medium.
Published Every Thursday.
Subscription per annum - - - - \$1.00
ADVERTISING RATES:
SPACE WEEK MO. 2 MO. 3 MO. 1 YEAR
1 inch \$1.00 2.50 4.50 8.00 10.00
2 inch 1.00 2.50 4.50 8.00 10.00
3 inch 1.00 2.50 4.50 8.00 10.00
4 col. 2.50 6.00 10.00 20.00 30.00
5 col. 4.50 12.00 18.00 30.00 50.00
6 col. 7.00 20.00 30.00 50.00 100.00
Business at Special Notice 10c per line.
All communications to be addressed to:
GEORGE MIRSKI,
PUBLISHER & CHIEF EDITOR,
127 St. Peter St. - - - St. Paul, Minn.



TYGODNIK POLSKI
ŚŁOŃCE
Urzędowy Organ
UNII POLSKIEJ W AMERYCE.
PISMO POLITYCZNE.
PRENUMERATA WYNOŚI:
W Stanach Zjedn. i Kanadzie rocznie \$1.00
" " " półrocznie 50c
W Europie rocznie - - - - \$2.00
" " " półrocznie - - - - \$1.00
Prenumerata musi być opłaconą z góry.
Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne za prenumeratę i ogłoszenia (Money Orders), oraz wszelkie korespondencje, uprasza się nadsyłać do Redakcji.
* **ŚŁOŃCA** *
JERZY MIRSKI,
787 St. Peter St. - - - St. Paul, Minn.

TYLKO Z BOGIEM.
Gdzie wasze pazury—hyjeny, szaka-
le?
Wygląd barankowy wam już nie
przystoi,
Z palmą pokojową śmieśni są Mo-
skale,
Ale świat nie bada—co Moskale na-
broi.
Szlachetni, niewinni dla całego świa-
ta,
A w domu tyranii—pomocnicy kata.
Spójrz na polską ziemię—tam są sa-
me krzyże!
Gdzie stąpisz kraj cały świeżą krwią
zbroczony,
Zdrajców pewna garstka stopy car-
skie liże,
Duch Polski choć żyje—ale pobaw-
biony.
Niema wśród nas spójni i bratniej
miłości,
Ale pełno jadu—zawiści, zazdrości.
Domy pobawione wiek cały w nie-
woli!
Kraj pościartowany, wyszydzone
wiarę—
Wszystko skutki naszej niezgody,
[swawoli,
Za to nas spotyka zasłużona kara.
W sławie tośmy wierni dla Chry-
stusa Pana,
Ale w sercu, w czynie—wielbimy
szatana.
Błuzniercy wolają wyciągając dło-
nie—
Czemu Bóg nie zbawi, słysząc na-
sze modły?...
Bóg zbawi każdego—w siemiedze,
[w koronie—
Nikogo modlitwy jeszcze nie za-
wiodły.
Lecz trzeba być godnym służą Pa-
na Boga—
Nie widzieć w swym bracie rywala
[i wroga!
Naród nasz w niewoli, okuty w kaj-
dany,
Przeszłość—same groby i jęki zło-
[wieszcze,
Przyszłość—same blizny, wieczne
[krwawe rany,
Jednak naród żyje, nie zaginął je-
[szcze.
Naród polski żyje i nigdy nie zgi-
[nie,
Gdy wiarę z Ojczyzną złączy ser-
[cem—w czynie.
Ten jest prawy Polak—co Boga mi-
[luje,
Kocha wszystkich braci, świętą oj-
[ców wiarę,
Groby swoich dziadów ściśle pielę-
[gnuje,
A wzrok wiecznie zwraca na Ojczy-
[znę starą.
Ten zaś, co Ojczyznę chce zbawić
[bez Boga,
Jest służą szatana lub zausznik wro-
[ga!...
Marzec 1899. JERZY MIRSKI.

Potrzeba nam oświaty.
Po wielokroć, Panie! ta ziemia oplakana,
Milionowe hordy chlebem swym karmiona!
A kości i ryzantynkami zbójckim żelazem
Wrogów naszych zaważoną nadzieją czuły,
Ze w oceanie niezgody swych zatonie,
Głowy nie wzniesie, ani światła nie wlecie.
(WOJONICZ).
Potrzeba nam oświaty! Prawie wszyscy zgadzają się z tem zdaniem i podają rozmaite sposoby, aby ten cel upragniony został osiągnięty. Wszyscy jednakże mówią o tem i rozumiają doskonale, że oświata podniesie nasz naród na wyżyny społeczeństwa, ale kończy się to wszystko na czczem opowiadaniu, bez czynu, bez solidarności spójni i pracy w tym kierunku. Gardłować nie nie kosztuje, papier również jest

bardzo cierpliwy, ale przyłożyć rękę do dzieła oświaty, aby połączyć się razem, aby dążyć w jednym kierunku, tego nikt nie chce uczynić. Przeciwnie—zamiast pracować, aby naród oświecić, starają się niektórzy wprowadzić ten naród na manowce, trzymać go w separatyzmie lub w antagonizmie przeciwko własnym braciom. To nie jest droga właściwa, prowadząca do oświaty. Z jednej strony wielce patryotyczny, lecz pusty dzwon—pod nazwą Zgoda grzmi i dzwoni na gwałt: Potrzeba nam seminarjów nauczycielskich, potrzeba nam wyższych zakładów naukowych itd. Z drugiej zaś strony występuje z ostrą krytyką na istniejące już szkoły parafialne, które bądźco bądź są krzewicielami oświaty. Występuje również z różnemi napędami na kapłanów, które potępiają tendencje Zgody, a którzy pożyli wielkie zasługi dla narodu polskiego tak w przedmiocie oświaty jak i w utrwaleniu ducha narodowego. Jednakże Zgodzie rozchodzi się nie o to, aby naród polski oświecić i uświadomić co do rzeczywistego położenia, ale aby ten naród oderwać od kościoła rzymsko-katolickiego, aby go pozbawić wiary, aby go usunąć z pod wpływu księży, a tem samem, aby móż nim rządzić niepodzielnie, despotycznie i prowadzić podług swego widzimisię do celów urojonych, w które sami nie wierzą.
Tak samo drugi pusty dzwon ECHO, jakoby prawdziwe echo dzwonowe Zgody, wturkuje w fałszywy tonie, aby nie posyłało dzieci do szkół parafialnych, gdyż szkoły publiczne o wiele wyżej stoją od parafialnych, a z drugiej strony namołuje do założenia seminarjum nauczycielskiego; z góry jednakże zabezpieczając się tem, że do tej pracy powinni się włączyć sami księża. Jednakże ECHO jest samo z sobą w kontradycyi, gdyż powiada, że dotąd księża nie nie zrobili dla oświaty, dlatego więc nie powinni wierzyć, że ich nawoływania mogą odnieść jakiś skutek.
Gdyby tak ZGODA jako i pokrewne jej ECHO, zamiast owych napaści na kapłanów w Ameryce, którzy bądźco bądź zrobili więcej dobrego w sprawie oświaty dla Polaków, niż kiedykolwiek Zgoda, Echo a nawet cały Związek Narodowy jest w stanie uczynić, zamiast—powtarzamy, pracować w kierunku poróżnienia

ludu polskiego i podzielenia go na obozy, gdyby zaczęli pracować prawdziwie po polsku i pisać o miłości bratniej, o obowiązkowym szacunku dla kapłanów, ponieważ głoszą słowo Boże i są sługami Jezusa Chrystusa, o potrzebie solidarności, wspólnej, zjednoczonej pracy, bez względu na obozy, dla oświecenia się, dla uzyskania potrzebnego znaczenia w społeczeństwie, dla uszlachetnienia i umoralnienia. Wtenczas wszystkie inne pisma, wszystkie organizacje i wszyscy Polacy poszliby z Zgodą solidarnie w tym szlachetnym kierunku. Wtenczas pusto-brzmiające słowa zamienilyby się w czyny, oświata zostałaby urzeczywistnioną, a jęcząca w niewoli ukochana Ojczyzna lżejby odetchnęła, wiedząc że są tam na drugiej półkuli jej dzieci, które nie دارند w falach obcokrajowców, lecz zachowują zdrowie ciała i dusze dla swej matki Polski.
Chociaż ZGODA pracuje dla Związku i cieszy się szybkim jego wzrostem, to jednakże z tego wzrostu nie Ojczyźnie nie przybędzie, jeżeli tak Zgoda, jak i Zarząd Związku otoczają Związek Narodowy "mur-em chińskim i głosić będą: "Polakami są tylko Związkowcy; kto nie Związkowiec, ten nie Polak". Tylko Związkowcy wierząc w swoją ewangelię "Zgodę", wejdą do Ziemi Obiecanej (Ojczyzny)!
Takie pismo jak Zgoda powinno służyć dla całego ogółu, dla wszystkich Polaków, a nie tylko dla Związkowców. Takie pismo jak Zgoda powinno rozumieć, że nawet 100,000 Związkowców ani nie zbawią Polski, ani nie stanowią serca Polonii, bez które-go Polska nie mogłaby egzystować. Panowie od Zgody powinni zrozumieć, że tylko w jednolitości, tylko w solidarności połączeniu możemy mieć szansę zwycięstwa, a więc ich należy uważać za braci.
Weźmy się wszyscy do pracy, starajmy się przedewszystkiem usunąć bezlogiczne uprzedzenia wśród naszego ludu co do zaborowego pochodzenia, a następnie zjednoczyć cały nasz lud polski w jednej organizacji—a dzieło oświaty pójdzie nam łatwiej i wielkie cele osiągnąć możemy.
MYŚL KOWALA.
Widziałem różne rzeczy kute, ale takiej kutej baby jak moja, jeszcze nie widziałem.

Fryderyk Chopin.
Wszyscy prawie Amerykanie, a nawet wielu Polaków, uwielbiając genialny talent muzyczny Fryderyka Chopina, uważają go za Francuza, a nie za Polaka. Obecnie chcąc uczcić 50 rocznicę śmierci tego genialnego mistrza, a zarazem 90 rocznicę jego urodzin postanawiamy podać naszym czytelnikom krótki jego życiorys.
Ojcem Fryderyka był Mikołaj Chopin, który w ostatnich latach zeszłego wieku, przeniosł się z Lotaryngii do Polski, długie lata pracował w liceum warszawskim i akademii duchownej, jako nauczyciel języka francuskiego. Matką jego była Justyna z Krzyżanowskich.
Imię Fryderyk otrzymał dla uczczenia pamięci Fryderyka hr. Skarbka, który naszego artystę do chrztutrzymał. Urodził się dnia 1 Marca 1809 roku.
Jako dziecko zadziwił Chopin bystrością, pojętnością i żywością charakteru, z którą szła w parze niezmierna wrażliwość.
Nauki były dlań igraszką, ale nadzwyczaj wczesnie przylgnął do muzyki i do gry na fortepianie.
Pierwsze początki w muzyce pobierał od Czecha Żywego, którego do samej śmierci wspominał.
Józef Elsner był mu przewodnikiem w tajemnicach kontrapunktu i kompozycji.
Mając lat 16 zwiędził Wielkopolskę, gdzie go książę Antoni Radziwiłł namiętny wielbiciel muzyki poznał i ocenił.
Postępy Fryderyka w muzyce, były tak olbrzymie, że już w 9 roku swego życia wystąpił w koncercie danym na rzecz ubogich w Warszawie. W liceum warszawskim był tak celującym uczniem, iż dwukrotnie otrzymał publiczną nagrodę. Elsner, umiał tak prowadzić genialnego ucznia, iż nie przytłumiał w nim tej iskry bożej, pozwolił mu iść za popędem własnych natchnień, które go wniosły na najwyższy szczybel sławy i znaczenia.
Chopin dawał się unosić na skrzydłach natchnienia i fantazyi do tego stopnia, że nieraz zapominał o miejscu i czasie gdzie się znajdował.
Chopin lubił grywać na organach. Pewnego razu na początku pamiętnego roku 1830 znajdował się na chórze w kościele P. P. Wazytek, gdzie się gromadzili uczniowie konserwatorium muzycznego i

amatorowie i zaczął grać na organach. Podczas Credo pochwywszy motyw odegranego kawałka, zaczął go parafrazować, przekształcając go w rozmaitych kombinacjach. Tak upłynął dobry kwadrans. Wszyscy obecni na chórze otaczali mistrza kolemią pamiętając o miejscu, zasłuchani w cudownej muzyce. W tym wpada zadyszany zakrystyan i woła: Czyście głowy potracili, czy co? książd już dwa razy zaintonował: D o m i n u s V o b i s c u m! chłopczy dzwonią, a wygracie, a gracie! Fryderyk Chopin przez usta, wzięte ćwiczenia, doszedł do niezwyklej mechanicznej biegłości w grze na fortepianie, i stanął na wyżynach, dla innych niedostępnych.
Fortepian, na którym Chopin w Warszawie uczył się i grywał, przechowywała rodzina z czcią niemal religijną. Jednak w r. 1863 podczas znanego zamachu na życie hr. Berga, tłuszcza rozbestwionego żołdactwa, wpadła do pałacu Zamojskich, wszystko zniszczyła lub zrabowała, a historyczny fortepian oknem wyrzuciwszy, w drobne roztrzaskała kawałki.
Fryderyk Chopin przed ostatecznym opuszczeniem kraju w r. 1830 wykonał wielki koncert w Warszawie, na którym zasypało wielkiego mistrza wieniecami i wierszami.
Z kraju wyruszył w listopadzie 1830 r. przez Wrocław, Pragę i Dreźnie do Wiednia.
Po dość długim w Wiedniu pobycie, Chopin wyjechał do Paryża tam pod opieką Czar-toryskich, Platerów, Grzymalów i Potockich, wyrobił sobie znaczną klientelę i dał się poznać jako największy jeniusz w świecie po śmierci Beethovena i Schuberta.
Sława naszego wieszca i cudownej gry ułatwiła mu znajomość z najpiękniejszymi znakomitościami świata artystycznego i literackiego. Majerbeer, Henryk Hejnc, Witwicki, Słowacki i Mickiewicz zachwycali się jego grą. Dwaj ostatni porwani jego natchnieniem pewnego wieczora, podali sobie dłoń i zapomnieli długoletnich sporów i uraz.
W roku 1863 poznał kobietę, która wielki wpływ wywarła na resztę jego żywota. Była nią sławna powieściopisarka George Sand. Chopin był kilka lat nieodstępny jej towarzyszem, przebywał w jej willi pod Marsylią, a nawet bawił z nią kilkanaście tygodni na wyspach Balcarskich. W r. 1847 zapadł na zdrowiu

i pomimo wszelkich rad lekarzy takowego nie odzyskał. Wielkie koncerty w Paryżu i Anglii, na dochód wychodźców Polskich w Guildhall, były wprawdzie jednym pasmem tryumfów, ale do reszty wyczerpały nadwątlone siły. Zaledwie powrócił do Paryża, położył się aby więcej nie powstać. Na kilka chwil przed śmiercią kazał sobie zagrać: Jeszcze Polska nie zginęła. Zgasł w kwiecie wieku dnia 17 Października 1849 r.
Pogrzeb jego odbył się wśród najliczniejszego udziału ludzi najznakomitszych w Paryżu. Najpierwszą znakomością ubiegającą się o zaszczyt trzymania końców całunu, pokrywającego jego trumnę, zaledwie widzialną wśród wien-ców i kwiatów.
Ciało wśród przejmujących dźwięków jego marsza żałobnego, odprowadzono na wieczny spoczynek na cmentarz Pere Lachaise. Serce jego złożone zostało w Warszawie w kościele św. Krzyża podług życzenia mistrza.
Zgasł tedy mistrz dźwięków, jakiej mu Polska równego nie miała. Zgasł, nie doczekawszy się powrotu do kraju, który nad wszystkim miłował. W ostatnich czasach przed zgonem mówił do znajomego: „Macie we wsi kościółek. Dajcie mi przy nim przytułek i kawałek chleba, a będę wygrywał na organach hymny na cześć Przenajświętszej Dziewicy, póki mnie stwórca do siebie nie powoła”.
Zgasł szczęśliwy, nie doczekawszy się tytułu zawiedzionych nadziei, tej niedoli, ponieważ, który kraj, z którym tęsknił, nie doszedł uszu jego z ziemi leż i ucisku okrzyk zwycięzki rozbestwionej tłuszczy oprawców, pastwiących się nad naszą bracią.
Może łaskawa Opatrzność, chcąc mu oszczędzić widoku, którego by nie mógł przetrześć, wcześniej go powołała w gro-no aniołów, którym był duchem i sercem pokrewnym.

UWAGI.
„Zgoda” nie może wyleczyć się ze swego uporu, pod względem napaści na Ojca św. Ciągłe powtarza o osłim uporem, iż ojciec św. zgodził się na amerykanizowanie polskiego kościoła w Ameryce.
Otóż takie dowodzenie jest wietrutnym fałszem, obliczonym jedynie aby oderwać lud polski od rzymsko katolickiego kościoła. Przeciwnie ojciec św. jest zupełnie przeciwny amerykanizmowi kościoła św. A więc czy są to umizgi obecnego redaktora „Zgody” do Starokatolickiego kościoła? czy też są to zwykłe koziołki ludzi bez wiary i patriotyzmu?
W No. 10 „Zgody” znajdujemy nową korespondencję z St. Paul, w której jakiś niby związkowiec raczy opiekować się „Śłońcem” i do-

wodzi, że „Zgoda” wystarcza mu zupełnie dla oświaty i wskazania właściwej drogi, którą należy mu postępować.
Nie zazdrościmy owemu Panu, ale jeżeli mu wystarcza Zgoda i jest z niej zadowolony, niechmu słyszy jak najdłużej, czego jednak czepta się Śłońce? które nie pragnie oświecać umysłów *zawiedzianych* przez Zgodę, ale pragnie uchronić innych od *moralnej zarazy* szerzonej przez Zgodę w imię *patryotyzmu i postępu*.
* * *
Nowe buffalowskie „Echo”, które we wstępnym artykule twierdzi, iż myśli płynąć dawną koleją, a która prowadziła miała do zamiany kościołów na warsztaty i fabryki, oraz do skasowania szkół parafialnych, a natomiast do zaprowadzenia języka polskiego w szkołach publicznych, obecnie w No. 2 twierdzi, że *księża najniżej czynili dotychczas w sprawie oświaty*. [?]
Ubolewamy bardzo nad Echem, że posiada tak mało wiadomości, co czynili i czynią księża w sprawie oświaty. W dawnej Polsce sprawę oświaty zajmowali się tylko księża: Zakony Jezuitów, Dominikanów, Franciszkanów i innych. Oni to przechowali wiele dzieł pomnikowych, oni to wychowali wielu młodzińców na pożytecznych mężów stanu dla dobra ojczyzny.
I tutaj na tułactwie tylko księża uchronili ten naród od wynarodowienia, skupiając ten lud polski w około siebie przy kościołach i sprawę oświaty oni jedynie się zajmowali, zakładając szkoły parafialne, biblioteczki, towarzystwa dla oświaty i kościelne, seminarja, domy sierot i t. p.
Kto więcej zdziałał, niech nas raczy oświecić Echo?
A jeżeli szkoły parafialne stoją jeszcze na niskim poziomie, jeśli nie mają fachowych uzdolnionych nauczycieli, to po większej części jest winą nie księży, a parafian, którzy placąc nie wiele za naukę, lub wcale nie placąc, nie dają funduszu potrzebnego na opłacenie fachowych nauczycieli. Wyższe szkoły i wyższe nauki mogą zaprowadzić tylko sami parafianie gdy wreszcie zrozumią potrzebę oświaty.

PRZEZ 25 LAT
najlepsze lekarstwo na
REUMATYZM.
NEURALGIE i podobne choroby,
występujące na podłożu ściśniętych
NIEMIECKICH
PRAW MEDYCYN.
Główny Dr. RICHTERA
„KOTWICZNY”
PAIN EXPELLER.
NIE MA NIC LEPSZEGO! Przewodny lek
na reumatyzm, ból głowy, ból
F. Ad. Richter & Co., 215 West 34th St., New York.
31 MEDALI ZŁOTYCH i innych
18 zł. Własne fabryki szkieł.
Złoty. Uważaj, że to nie jest
najlepsze lekarstwo, wlaści-
wie składają się na niego
duszy i inne o-
rganizmy.
F. Ad. Richter & Co., New York.
DIA RICHTERA
KOTWICZNY STOMAK! Najlepszy środek
kiedy na kolki i niestrawność, choroby żołądka.

ZARZĄD UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

M. TONDROWSKI, Prezydent—240 Loejoy ul.
Buffalo, N. Y.
W. ROPCZYŃSKI, Wice-prezydent — Hudson,
Luzerne Co., Pa.
J. S. D. MAJER, Kapelan—241 Charles ul., Saint
Paul, Minn.
J. S. FLACZEK, Wice-Kapelan — Stanislaus and
Butler ave., Buffalo, N. Y.

Rząd Administracyjny:

A. KRSZEWSKI, Przewodniczący—620 Elliff
ulica, St. Paul, Minn.
M. ZACHARSKI, Sekretarz Generalny—257 Lafond
ulica, St. Paul, Minn.
A. OKONIEWSKI, Wice-sekretarz.
JÓZEF JAROSZ, Kasyer.

Opiekunowie Kasy:

F. R. GUSZKOWSKI, — Stanisław Kowalski,
W Konieczny, B. Niezalewski.

Każdy członek należący do Unii Polskiej w
Ameryce, opłaca miesięcznie wraz z kapitałem
10 centów (10 centów).

Od 15 do 30 lat — 75c
Od 30 do 40 lat — 85c
Od 40 do 50 lat — \$1.00
W tym mieści się zapłata za organ Unii—wielko-
ści nie ma żadnych innych opłat.

Upoważnionymi Agentami i Kolekto- rami "Słońca" są Panowie:

W MINNEAPOLIS, ST. PAUL, oraz w całym
stanie Minnesota jest **AUG. ZIMMERMAN**
& CO., mający swój office po 408 Nicollet ave.
(Reeve Building), Minneapolis, Minn.

W MINNEAPOLIS, Minn. — B. Niezalewski i
Ignacy Idzikowski.

Na St. Pauli kolekcję R. Motykowski.

W BUFFALO, N. Y. — Józef Majchrzycki 48 Wil-
son ulica.

W Independence, Arcadia, Dodge i całym stanie
Wisconsin — P. C. Skroch, w Independence,
Wisconsin.

Na całej North Dakocie i Fermont, Minn. — Hibner
z Edgeley, N. Dakoty.

Na całej Pennsylvania i New Jersey — W. Kop-
czyński z Hudson, Pa., Luzerne Co. i Frank
Affeldt z Old Forge, Lackawanna Co.

W Swan River, Ledoux, Minn. kolekcję Adam
Waldowski.

W North Prairie, Minn. — Jan Klinger.

W Brownsville, Minn. — Benjamin Borgest.

Na całym stanie Wisconsin, Nebraska, North i South
Dakota i California — W. Bartkowiak.

Wszelkich tych panów pokwitowania z odbio-
rów należy do nowej prenumeraty i ogłoszeń będą
przez nas jako legalne zaakceptowane.

All our Agents are authorized to collect all
10c and subscription for our paper and all re-
ceipts will be acknowledged by us. — GOSNOL
MINAKI, Publisher and Proprietor.

TELEGRAMY.

Manila. — Powstańcy zamierzają
prawdopodobnie uczynić zamach na
miejscowość, gdzie znajdują się re-
zerwoary wody. Skoncentrowali się
w znacznej sile i napadli na patrol
G 2 pułku ochotników z Oregon.
Zranili dwóch żołnierzy, poczem
wyruszyła przeciw nim cała kom-
pania G, wzmocniona dwiema kom-
paniami pułku Nebraska. Amery-
kanie napadli na Filipińczyków z
boku i spędzili ich ze zajmowanych
pozycji, położywszy trupem 300.
Ilość rannych Filipińczyków wy-
nosi znacznie więcej.

Dwa bataliony 30 pułku regular-
nej piechoty wzmocnili brygadę
generała Hale. W Mariquina spa-
siono wszystkie chaty krajowców.
Filipińczycy otrzymali widocznie
wielki zapas prochu bezdymnego.
Sypią teraz energicznie siano i
przysposabiają się do obrony, gdyż
przypuszczają szalenie, że po otrzy-
maniu posiłków, skutecznie Ame-
rykanie generalnie atak na ich po-
zycje, chcąc ich rozprościć przed
nastaniem pory deszczowej.

Manila. — Przybyli komisarze
cywilni, wysłani przez prezydenta i
czekają na przybycie pułkownika
Denby, byłego posła w Chinach,
który jest także członkiem komisji.
Przybył w Sobotę i Niedzielę ok-
ręty „Senator” i „Ohio” wysadzają
na ląd wojsko. Generał Otis za-
mierza obecnie wystąpić czynnie
przeciw powstańcom.

Sześciu Pocanos, nieprzyjazny
Tangaloni, zaczął od Amerykanów
broni, żeby mógł zwalczać znien-
widzonych wrogów.

Manila. — Dwa pułki brygad ge-
nerałów Hale i Wheaton zajęte by-
ły przez dwie godziny oczyszczan-
iem obydwoch brzegów rzeki z
nieprzyjaciół, koncentrujących się z
widocznym zamiarem odciążenia za-
toży, strzegącej wodociągów. Pow-
stańcy potwierdzili małe oddziały,
ukryli się w gęstwinie i podtrzymy-

wali żywy ogień. Na prawym skrzy-
dle zmuszono ich do odwrotu do
Guadalupe, na lewym prawie do
Mariquina. Po naszej stronie zo-
stali ranni kapitan O'Brien i dwaj
szeregownicy.

Po południu miał generał Hale
dalszą rozprawę z powstańcami i
spędził ich z miejsca oddzielającego
rezerwoary od wodociągów. Na
froncie linii generała Wheaton u-
trzymali powstańcy swe pozycje.
Pod San Pedro Macati ostrzelali
przez cały dzień stanowiska 6 pułku
artylerii. Nasze straty wynoszą 4
ludzi w zabitych i rannych.

Termometr wskazuje 84 stopnie
Fahrenheit. W ciągu dnia roz-
chorowało się 25 ludzi skutkiem
upatu.

Manila. — Generał Hale musiał
cofnąć zajęte stanowiska na lewym
brzegu rzeki i skoncentrować swe
sily w pierwotnym miejscu. Pod
San Pedro Macati rozwijają Fili-
pińczycy energiczną działalność.
Strzelają do baterii Scotta, usta-
wionej na wzgórzu, z obydwoch
stron rzeki.

Wydano rozkaz zalecający wojs-
ku strzedz życia i mienia podda-
nych niemieckich, austriackich,
holenderskich, włoskich i portugal-
skich i udzielać im opieki przy po-
mocy niemieckiego konsula.

Paryż. — W Tulonie odbył się
pogrzeb ofiar strasznej katastrofy w
magazynie prochu. Na 12 wozach
były umieszczone 54 trumny. Or-
szak pogrzebowy ciągnął się dwie
mile. Minister marynarki Lockroy
w otoczeniu urzędników państw-
owych i miejskich odprowadził zwłoki
niebezpiecznych na cmentarz.

W Tulonie rozeszła się wieść, że
w bezpośrednim sąsiedztwie arse-
nału znaleziono 12 bomb dynamito-
wych. Aresztowano draba o nie-
wiadomym nazwisku, który strzelił
kilkakrotnie do żołnierza, stojącego
na warcie przed arsenałem.

Rzym. — Rząd włoski postano-
wił żądać stanowczo satysfakcji od
rządu chińskiego za niegrzeczną od-
prawę, jakiej doznał poseł włoski
ze strony chińskiej rady państwa,
gdy wystąpił z projektem wydzier-
żawienia zatoki San Mun. Eskad-
ra złożona z pięciu krążowników,
posiadających 100 armat i 1,500
ludzi załogi, zawinie wkrótce do
zatoki San Mun.

San Francisco. — Wiadomości z
Dawson City, w Alasce, nie są po-
cieszające. Setki osób wynoszą się
z tawnych stron i udają się w okoli-
ce ze znośniejszym klimatem. Kup-
cy nie mają zbytu na towary prze-
znaczone do użytku poszukiwaczy
złota. Saluniści i utrzymujący do-
my gry nie nie zarabiają, gdyż nie
odkryto nowych pokładów złota.

Manila. — Generał Hale przedsię-
wziął wczoraj z rana taki sam ruch
przeciw powstańcom i z równym
skutkiem, jak we Wtorek. Dwie
kompanie 20 pułku piechoty i trzy
kompanie 1 pułku Nebraska spe-
dzili nieprzyjaciela na brzeg rzeki
Pasig, gdzie strzelano do nich z ar-
mat kanonierki „Laguna de Bay”.
Powstańcy cofnęli się i wkrótce po-
tem wrócili na dawne stanowiska.
To samo uczynił generał Hale. Upał
jest ogromny. Żołnierze zapadają
na przeżarcie słoneczne.

Tulon. — Minister marynarki
Lockroy oświadczył, że niedzielnia
eksplozja w magazynie prochu pod
Tulonem została spowodowana nie-
wypowiedzeniem przez zbrodniczą rękę.
Prawdopodobnie umieszczono w je-
dnej z beczek prochu maszynę pie-
kielną. Znalaziono w sąsiedztwie
arsenału we Wtorek bomby dyna-
mitowe pochodzą z zagranicy.

Peking. — Poseł angielski uwia-
domił urząd spraw zagranicznych,

że Anglia nie przystanie na cofnię-
cie pozwolenia na budowę kolei ze-
laznych. Jeżeli wszakże jaki inny
rząd będzie chciał zmusić Chiny do
cofnięcia pozwolenia, Anglia wystą-
pi wspólnie z Chinami przeciw od-
nośnemu mocarstwu.

Na liście rannych pod Manilą
w dwóch dniach ubiegłych znajduje
się 11 nazwisk naszych żołnierzy.
Szeregowiec Lovejoy z pierwszego
pułku Washington poległ.

W obecności 3,000 widzów zesko-
czył Thomas Donaldson z dachu
budynku Madison Square, w New
Yorku, z wysokości 85 stóp, do
basenu napełnionego wodą. Wy-
ciągnięto go z wody z rozbitą gło-
wą. Prawdopodobnie umrze.

Rzym. — Minister marynarki
wydał rozkaz, żeby trzy krążowni-
ki przysposobiły się do wyjazdu na
wody chińskie. Rząd włoski nie
wyrzekł się planu wzięcia zatoki
San Mun w posiadanie, z przyzwo-
leniem lub bez przyzwolenia rządu
chińskiego.

Manila. — Banda powstańców
wpadła do miejscowości Pandacan i
szerzyła popłoch między mieszkań-
cami, którzy nie sympatyzują z ru-
chem powstańców. Wiele domów
spalono.

Wysadzono na ląd 4 pułk piecho-
ty i resztę wojska, które przybyło z
New Yorku na pokładzie okrętu
„Grant”. Okręt ten odeszedł z New
Yorku 19 Stycznia, a 4 pułk ma
swą zwykłą kwaterę w forcie She-
ridan, pod Chicago. W pułku tym
służy kilkunastu Polaków.

Pod San Pedro Macati strzelcy
filipińscy niepokoją ustawicznie na-
sze wojsko. Utrzymują ogień przez
cały dzień.

Iloilo jest zniszczone. Powstań-
cy spalili piękniejsze domy miesz-
kalne i świątynie. Kilka tysięcy
powstańców jest uzbrojonych w do-
bre karabiny. Generał Miller sądzi
wszakże, że zdoła się w mieście u-
trzymać.

Generał Rios otrzymał rozkaz z
Madrytu, żeby obsadził wojskiem
hiszpańskimi, znajdującym się na
Filipinach wyspy Karolinskie, Ma-
riany i Pelew. Uchodzi za rzecz
pewną, że Niemcy nabędą te wyspy
na własność.

NOWINY Z POLSKI.

W Szarlotenhofie schwyciono Wy-
leżala i towarzyszy, którzy już od
roku 1894 trudnili się podrabianiem
pieniędzy, przeważnie 50 fenigów.
Znalaziono u nich bardzo
wiele cyny.

W Zorach (Sorau) na Śląsku do-
wiercono się w głębokości 135 me-
trów, w pobliżu młyna Biesza pokła-
d soli mającego 30 metrów gru-
bości. Sól istnieje, jeżeli rząd nie
nałoży na nią cła znacznego.

Gliwice. Domniemanego morder-
cę dziewcząt z Łaczy, cygana Pop-
pego, przywiozł w poniedziałek
dwóch austriackich żandar-
mów. Poppego przyprowadzono
natychmiast przed sędzię śled-
czego.

Lanrabuta. Po wypłacie w sobo-
tę pokłócił się ceglarz Jurczyk z
robotnikiem Waniurą. W drodze
do domu uderzył Waniurę Jurczy-
ka fiaską w głowę. Na to Jurczyk
dobył rewolweru i strzelił Waniu-
rę. Trafiony kulą w piersi upadł
na ziemię. Według orzeczenia le-
karzy kula przeszła płuca i ma-
ło jest widoków, aby ranny pozostał
przy życiu. Jurczyka aresztowano.

Śmierć w kufrze. W Straszowie,
kobieta poniosła mężowi obiad do
lasu, pozostawiając w domu 7-let-
niego synka i 4 letnią córkę. W
izbie był duży kufer otwarty. Dzie-

ci, bawiąc się, włożyli do kufra.
Wiek kufra się zatrzasnęło i gdy
matka wróciła, zdziwiona, gdzie
się dzieci podziały, zasknietej iz-
by, znalazła je w kufrze nieprzyto-
mnie z masą piany przy ustach.
Chłopca z trudem ożywiło, dzie-
wę zostało trupem.

Z Warszawy dojechał Słonski,
student uwięziony wraz z innymi,
nabawił się w sytadeli tyfusu,
wskutek którego zmarł. Na pogrze-
bie jego zjawili się wszyscy ino-
dzie szkolna, trumna niesiona na
ramionach, grób zasłano kwiatami.
Policja aresztowała kilku stu-
dentów. „Kurier poranny” za-
opis pogrzebu na być zawieszony
na 3 miesiące i ma być skazany na
3000 rubli kary.

Zastrzelony rosyjski. Główny
naczelnik bandy sibijskiej Ka-
nierz Bogusławski, który dość
długo niepokoił mieszkańców gu-
bernii piotrkowskiej, a wreszcie
schwyty i skazany został na 20
lat robót przymusowych, wyłamał
się z moskiewskiego więzienia, w
którym chwilowo przebywał. Spost-
rzegli go jednak patrol i jednym
strzałem położył go trupem.

W Łodzi właściciela fabryki
Sallo Baruch oraz niedoszłego po-
dalacza Lebenshtna skazano na do-
żywotnie „posilenie” na Sybirze
za to, że pierwszy urzędnika swego
Lewandowskiego namawiał, żeby
podpalił jego fabrykę na ćwierć mi-
liona rubli zabezpieczoną. Leben-
shstn za 500 rubli gotów był oddać
mu tę przysługę, ale został na go-
rącym uczynku przez policję schwy-
tany, której Lewandowski doniósł
był o zamiarze zbrodni.

W Popielowie popełniono stras-
ną zbrodnię: robotnik Franciszek
Urbanek powrócił do domu w sta-
nie napitym z więzienia, w którym
odsadywał karę za pobicie żony;
zaczaił się on w sieni i gdy niez-
częstna żona nadeszła, chwycił ją za
włosy i zadał jej nożem kilka śmiertel-
nych ran w plecy, poczem uciekł;
jednakże pochwycono zbrodniarza
tej samej nocy.

Podwyższenie płacy i polepsze- nie interesów.

W Pittsburgu, Pa., właściciele
fabryk stali i żelaza podwyższyli
swym robotnikom płacę o 5 proc.

W Alleghany, Pa. Shoen Pres-
sed Steel Co. zatrudniające 3000
ludzi, podwyższyła płacę o 5 do 10
procent.

W Lewiston, Mo., w sześciu
przedsiębiorstwach bawełny, zatrudnia-
jących 8000 ludzi ogłoszono o pod-
wyższeniu płacy od kwietnia.

W Wheeling, Va., Riverside
Iron Co. podwyższyła płacę o 10
procent.

Tennessee Coal & Iron & R. R.
Co. podwyższyła płacę swym górni-
kom o 2 1/2 cent od tony.

W obwodzie Newcastle, Pa. pod-
wyższono płacę robotnikom w fa-
bryce blachy o 5 do 10 procent.

W Jeanette i Williamsport Nail
Co. podwyższono płacę o 10—20
procent.

Prócz tego w wielu innych mie-
scowościach fabrycznych, podwyż-
szono płacę robotnikom od 5 do 10
procent.

A skutkiem tego najwidoczniej
nastają lepsze czasy. Wszyscy ro-
botnicy mają zajęcie, a ci go nie
mogą znaleźć zatrudnienia, którzy
niechcą go szukać.

Interesa w ubiegłym miesiącu lu-
tym przedstawiają się bardzo po-
myślnie. Zewsząd nadchodzą spra-
wowania o podwyższeniu płacy ro-
botnikom i o łatwiejszym zbycie
towarów.

Ceny na produkty stalowe i że-
lazne idą bardzo w górę, albowiem
zbyt jest wielki, tak że fabryki nie
mogą nadążyć. Cena sztabowego
żelaza, płyt i żelaza do ludzkiej po-
szła w górę o \$2, a cena gwoździ o
\$3.

Zapas pszenicy u farmerów ma
być obecnie większym, niż w in-
nych latach, w lutym wysłano za-
granicę Stanów Zjednoczonych
\$12,571,000 buszli, więcej o 2 mi-
liony niż przed rokiem.

Popyt na wyroby bawełniane
także się zwiększył, a przez to cena
bawełny poszła w górę.

W ogóle interesa się poprawiły i
pomimo niedawno ukończonej woj-
ny z Hiszpanią i obecnie prowadzi-
nej z Filipińczykami, nikt nie może
narzekać na zło czasy, chyba jedy-
nie wydawcy polskich gazet w A-
meryce, z powodu opieszłości lub
niesumienności abonentów.

SPRAWY UNIJNE.

ST. PAUL, MINN., 12. Marca '99.

Zawiadamiam członków tow.
Najślad. Serca Jezus No, i Unii
Polskiej w Am., aby się zastoso-
wali do praw konstytucji tow. wzglę-
dem wielkanocnej spowiedzi. Chcąc
uniknąć nieporozumień, niechaj ka-
żdy członek tego tow. na kartce od
spowiedzi napisze swoje imię, naz-
wisko i tow. N. S. J.

Z bratnim pozdrowieniem,
Leon Kruszyński, sekr.

Nasi Zwycięzają.

MIASTO PASIG ZDOBYTE.

MANILA, 12 Marca.—Jen.
Wheaton zaatakował i zdobył
miasto Pasig na wschód od
Manili. Nieprzyjacieli opierał
się przeszło godzinę, lecz w
końcu opuścił miasto, które
Amerykanie natychmiast za-
jęli. Filipińczycy stracili 30 w
zabitych i rannych, Amery-
kanie stracili 3ch w zabitych i
14 w rannych.

Fatalne omyłki.

W zawodzie lekarskim praktyku-
je wielu, którzy nie ociągają się
przy żadnej sposobności z podawa-
niem morfiny, kokainy i innych
środków usypiających. Nie pomy-
ślą oni o tem, że łagodząc ból przez
takie metody, podniecają większe
złe. Pacjenci nie mogą być zana-
do ostróżnymi pod względem tego
co używają, a jeżeli odkryją, że są
na drodze przyswojenia sobie nie-
bezpiecznego narkotu przez używa-
nie takich medycyn, to powinni się
natychmiast zatrzymać. Jako wy-
datnienie powyższego, wspominając
o przypadku pani S. Rudy, 525 4th
ul., Fargo, N. Dak. Pani Ruda pi-
sze do Dra Piotra Fahrney w Chi-
cago, Ills., jak następuje: „Nie
mogę Panu wystarczająco dzięki-
wać za pańskie medycyny, zważy-
wszy że Dra Piotra Gomozo, które
używałam w naszej rodzinie przez
przeszło dwa lata. Byłam chorą
przez lat 10 i szukałam rady wszyst-
kich lekarzy w tutejszej okolicy i
nawet w Minneapolis, bez otrzy-
mania jakiegokolwiek korzyści. Jed-
yną rzeczą, którą mi dawali do ul-
żenia mi, była morfina. Wiedziałam
sama, że nie powinnam używać tej
medycyny. Poczęłam myśleć o Dra
Piotra Gomozo, o którym tyle sły-
szałam, i postanowiłam takowe
spróbować. Użyłam dwie butelki,
lecz byłam jeszcze niepewna, czy
mi pomaga lub nie, lecz używałam
go dalej, a obecnie jestem w stanie
wykonywać wszystką moją pracę,
włącznie prania itd. Jest nas sze-
ściu w rodzinie i dla tego mam dosyć
pracy. Obecnie jestem zupełnie
zdrową.”

Dra Piotra Gomozo jest czysto
botanicznym lekarstwem zupełnie
wolnym od wszystkich niebezpiecz-
nych usypiających substancji. Nie
jest lekarstwem aptekarskim, lecz
sprzedaje je wprost ludowi, lub
przez pacjentów miejscowych, wła-
ścicieli Dr. Peter Fahrney, 112—114
S, Hoyle ave., Chicago, Ills.

NOWE DZIEŁO.

Wieleb. ks. Gawłowicz, pro-
boszcz polskiej parafii w Dako-
tejskiej Warszawie, wydał nowo
bardzo pouczające dziełko:

O Prawdziwej Religii.

W dziełku tem są postawione
pytania zdrowego rozumu wobec
nauki wiary objawionej i odpo-
wiednie wyjaśnienia. Dziełko to
polecamy wszystkim naszym ro-
dakom jako bardzo pożyteczne,
które powinno się znajdować w
każdym katolickim domu, gdyż
znajdujemy w niem bardzo wiele
objaśnień na pewne wątpliwe
kwestye, które każdego mogą
zabudować, a nadto pouczające
wyjaśnienia co do religii żydow-
skiej i mahometaniskiej.

Dziełko to można nabyć za 20c
u Wieleb. ks. Fr. Gawłowicza,
Warsaw, North Dakota.

POLSKA... ...KOLONIA!

NAD "SOO" KOLEJĄ

w Strickland, Wis.

Piękne grunta farmerskie z bogatą
glebą, twardem drzewem w pobli-
żu miasta—z dobrymi targami—
i szkołą. Tylko

\$4 do \$6 za Akier
na łatwe wypłaty.

Wielu polskich farmerów mieszka
tutaj—nowy polski katolicki kościół
zostanie wybudowany na wiosnę.

Piszcie po bezpłatną mapę, opi-
sującą rolę do:

D. W. CASSEDAY,
LAND AGT. "SOO" R. R.
MINNEAPOLIS, MINN.

Lub do: M. F. JAWORSKI,
Strickland, Wis.

BACZNOŚĆ!

TYLKO NA MARZEC

Wincenty Sławski

633—6th Ave. Milwaukee, Wis.
Poleca

Kompletne Wydanie
wszystkich Działa H. Dola-
rów
SIENKIEWICZA...
oprawne ze złoconymi
tytułami, za..... 30

\$3 Żywoty Świętych
...Pańskich z 400

Obrazami, potwierdzone przez
20m książką Kościoła Rzymsko-
Katolickiego, wydanie europej-
skie; oprawne ze złoconymi ty-
tułami za egzemplarz.....

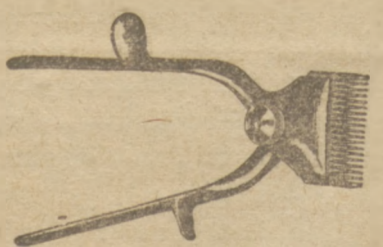
Trylogia H. SIENKIE-
WICZA.....

Na Nowy Rok, w 6 tomach

TYLKO 4 DOLARY.

Za 85 centów
Balbierska Maszynka
DO STRYZENIA WŁOSÓW

Taka sama, jak wskazuje
poniższa figura.



Mam na sprzedaż maszynki do
strzyżenia włosów, wyrobu najlep-
szych fabrykantów w Ameryce. Tak-
ą maszynką można się strzyżać wy-
godnie, według tego jak kto lubi:
krótko albo półkrótko. Taka ma-
szynka powinna się znajdować w
każdym domu, gdyż jest wielką wy-
godą, a szczególnie w lecie.

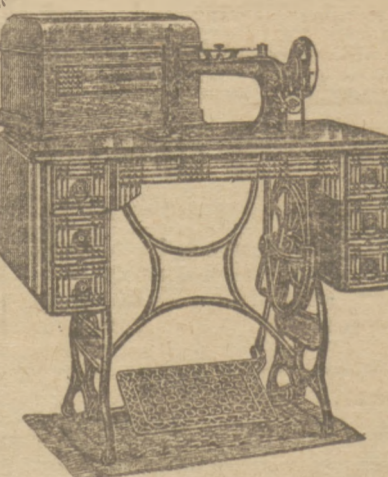
Gwarantujemy, że maszynka ta
jest dobrą i życzyć ją każdemu, kto
chce mieć tę maszynkę na długie
lata. Do tej maszynki daje jedną
sprężynę darmo, a nadto opłacę ko-
szta przesyłki po przystąpieniu \$1.45.

Pieniądze należy wysłać wraz z
zamówieniem do:

S. KELTONIK,
PUNXSUTAWNEY, PA.

MASZYNY DO SZYCIA

Piniżej Ceny
Hurtownego
Zakupna.



Największa Oferta
Kiedykolkwiek zrobiona.

STERLING
MASZYN
DO SZYCIA:

No. 3—3sznładowa \$13.65

No. 4—5sznładowa \$15.65

No. 5—7sznładowa \$17.65

No. 6—5sznładowa
z nakryciem \$19.75

Gwarantujemy
Zadowolenie.

Przyjdźcie i obejrzyjcie
nasze Maszyny do Szycia
w WIELKIM SZTORZE

S. E. OLSON CO.,
MINNEAPOLIS, MINN.

Polski klerk Wincenty Janicki
usługi chętnie Rodakom po-
trzebującym jego pomocy.

Golden
Grain Belt
Beers

KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
HENRYKA SIENKIEWICZA
CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy.)

A zakonnicy nie okazali też zdziwienia, albowiem takie ślubowanie nie obowiązywało do niczego.

Tymczasem służba klasztorna po wydobywaniu z wiklinowych koszów wino i przysmaki, a z czeladnej izby dziewczę służebne poczęły wynosić miśki, pełne dymiącej jajeczniczy, a okoloce kielbasami, od których rozszedł się po całej izbie moonny, a smakowity zapach wieprzowego tłuszczu. Na ten widok weszła we wszystkich ochota do jedzenia i ruszono ku stołom.

Nikt jednak nie zajmował miejsca przed księżną, ona zaś siadła w posrodku, kazała Zbyszskowi i Danusi siąść naprzeciw siebie.

Po wypróżnieniu mis, służy klasztorni poczęli nalewać wino słodkie pachnące, męcom obficie, paniom po trochu, lecz rycerskość Zbyszkowa okazała się szczególnie wówczas, gdy wniesiono pełne garściki przysmaków z klasztoru orzechów. Były tam laskowe i rzadkie jodłowcas, bo z daleka sprowadzone, włoskie, na które też rzucili się biesiadnicy z wielką ochotą tak, że po chwili w całej izbie słychać było tylko trzask skorup, kruszonych w szczygach. Lecz napróżno by kto namiętnie, że Zbyszko myślał tylko o sobie, albowiem wołał on pokazywać i księżnie i Danusi swoją rycerską siłę i wstrzemięźliwość, niż łapczywością na rzadkie przysmaki ponizyć się w ich oczach. Jakoż, nabierając co chwila pełną garść orzechów, czy to laskowych, czy włoskich, nie wkładał ich między zęby, jak czynili inni, ale zaciskał swe żelazne palce, kruszył je, a potem podawał Danusi wybrane z posrodku skorup ziarna. Wymyślił nawet dla niej i zabawę, albowiem po wybraniu ziarna, zbliżał do ust piętę i wydmuchiwał nagle swym potężnym tchem skorupy aż pod pułap. Danusi a śmiała się tak, że aż księżna na to obawy, że się dziewczyna uduławi, musiała mu nakazać, by tej zabawy zaniechał, widząc jednak uradowanie dziewczyny, spytała:

— A co Danuska? dobrze mied swego rycerza?

— Oj, dobrze! — odpowiedziała dziewczyna.

Zadzwoniono na jutrznię.

— Pójdziem piechotę, na chwałę Bogu — rzekła księżna.

I wzięwszy za rękę Danusię, wyszła pierwsza z gospody, a za nią wysypał się cały dwór.

Noc już zbliżała. Na wschodzie nieba widać było leciutką jasność, zieloną u góry, różową od spodu, a pod nią jakby wąską, złotą wstążeczkę, która rozszerzała się w oczach.

Od zachodniej strony księżyc zdawał się cofać przed tą jasnością. Czynił się brząsacz coraz różowszy, jaśniejszy. Świat budził się mokry od obfitej rosy, radosny i wypoczęty.

— Bóg dał pogodę, ale upał będzie okrutny, — mówili tworzenie księżycy.

— Nie szkodzi — uspokajał ich pan Długolas — wypimy się w opactwie, a do Krakowa przyjeździem pod wieczór.

— Pewnikiem znów na ucztę.

— Co dzień tam teraz ucztę, a po słabości królowej i po gonitwach nastąpią jeszcze większe.

— Obaczmy, jako się pokaże rycerz Danusin.

— Ej, dębowe to jakieś ohlipy!...

— Może do naszego dworu przyśtań, bo się jakoś między sobą naradzają.

— Faj, dębowe to jakieś ohlipy!...

— Może do naszego dworu przyśtań, bo się jakoś między sobą naradzają.

A oni rzeczywiście się naradzili, gdyż starszy Maćko nie był zbyt rad z tego, co zaszło, idąc więc na końcu orszaku i przystając umyślnie, by swobodniej pogadać, mówił:

— Po prawdzie, nie ci po tem. Ja się tam jakoś do króla docięm, choćby z tym oto dworem — i mo że coś dostaniem. Okrutnieby mnie się chciało jakowegoś zamczeku, albo gródka... No, obaczmy.

Bogdaniec swoją drogą z zastawu wykupił, bo co ojciec dzierżył, to i nam dzierżyć. Ale z kąd chłopów? Co opat osadził, to i napowiód wziąć — ziemia bez chłopów tyle co n.c. Tedy miarkuj co ci rzekę: ty sobie ślubuj, nie ślubuj, komu chcesz, a z panem z Mielsztyna idź do księcia Witolda na Tatarów. Jeśli wyprawę otrąbią, tedy na gonitwy rycerskie nie czekaj, jeno idź, bo tam może być korzyść. Książę Witold wiesz, jak jest hojny — a ciebie już zna. Sprawisz się, to obficie nagrodzi. A na pewno wszystko zdarczy Bóg — niewolnika możesz nabrać bez miary. Tatarów, jak mrowią na świecie. W razie zwycięstwa przypadnie i kopa na jednego.

Tu Maćko, który chciał na ziemie i robociznę, poczęł marzyć:

— Boga mi! Przypnąć tak z pięćdziesiąt chłopów i osadzić na Bogdanicu! Przetrzebiłoby się puszczy szmat. Zrosilibyśmy oba. A ty wiesz, że nigdzie tylu nie nabierzysz, ilu tam można nabrać!

Lecz Zbyszko poczęł głową kręcić.

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

Gdzieże je znajduję między Tatarów?

— O wa! koniuchów natroczę, koniekiem padłem żyjących, roli niechajczyjnych! Co po nich w Bogdanicu?... A przystem ja trzy nie mieckie grzebieńie ślubowałem!

DOBRY KRAJ!

Proszono mnie, abym napisał list o polskiej kolonii Kopernik w Chippewa powiecie, Wisconsin. Jest to bardzo dogodne miejsce dla wszystkich, którzy są znużeni wiecznem szukaniem zatrudnienia. "Soo" linia kolejowa przeznacza te grunta, tak iż osadnicy łatwo mogą otrzymać czego potrzebują.

Uprawiamy rolę pod wszystkie produkty północnych stron, jak pod pszenicę, żyto, jęczmień, owies i kukurydzę, jako też pod kartofle, kasztany, ewikę itd. Trawy jest pod dostatkiem, a konieczna rolnia do trzech stóp wysokości. Mieszkam tu w pobliżu Strickland i lubię tę okolicę. Gleba jest dobrą i woda jest dobrą. Farmerom tutejszym dobrane się powodzi.

Znaczna liczba Polaków już się tutaj osiedliła, a na wiosnę pobudujemy polski kościół. Mamy już polski kościół w pobliżu, to jest w Weyerhaeuser. Cena roli tu naokoło wynosi \$4.00 do \$6.00 za akier. Kupujący płaci jednego dolara za akier gotówką przy zakupieniu i po dolarze za akier w każdym roku, aż do zapłacenia za rolę, na siódmy procent.

Tanią podróż na "Soo" kolei dostaną ci, którzyby chcieli przypatrzyć się roli.

Odpowiem na listy wywiadujące się o tej okolicy, jeżeli znaczki pocztowe zostaną załączone z listem. Z szacunkiem *M. F. Janowski*, Strickland, Chippewa Co., Wis.

POSZUKIWANIE.

Poszukuję brata mego *Franciszka Klinger*, który przed dziewięć laty wyjechał do Ameryki do Buffalo, N. Y., ze wsi Proście pod Rogoźnem w Wielkiem Ks. Poznańskiem. Ktoby wiedział o jego adresie, lub też sam poszukiwany raczy się zgłosić pod adresem: *John Nepomucen Klinger*, North Prairie, Minn., Morrison Co.

Ceny Targowe.

Mąka pierwszy patent, beczka	3.85
" drugi "	3.05
" pierwsza czysta "	2.70
" druga czysta "	2.50
Pasza No 1 za tonę	12.50
" No 2 "	13.00
" No 3 "	13.50
Siano piękna trawa za tonę	0.00
Pszenica buszel No 1	65c
" " No 2	62½c
" " No 3	61½c
Kukurydza buszel No 3	31c
" " No 4	30½c
Owies buszel No 3	25½c
" biały No. 3 buszel	25½c
Zyto No 2 buszel	48½c
Masło najlepsze funt	22½c
" No 2 "	16—17c
" No 3 "	14—15c
Jaja świeże tuzin	30c
" drugi gatunek	28c
Ser śmietankowy funt	11½c
" lymburski "	8½c
Drob—Kury funt	5c
Kurczęta funt	6c
Indyki mięszano	7—9c
Gęsi 5—6c	Kaczki 6½—7c
Kartofle buszel	28—30c
Cebula buszel	28—42c
Groch suchy "	65c—1.00
Jabłka beczka	3.25—4.25
Ryby funt po	6—7c
crappies	5—6c
biała ryba	7—7½c
Bydło 1ej klasy 1,200 do 1,600 lb.	sto funtów 5.65—5.80
Woly wyborne	5.25—5.60
dobrze	4.80—5.20
zwyčajne	4.30—4.75
Teksaskie byki	2.40—3.50
Krowy dobre	3.90—4.80
Cielęta	5.25—7.25
Świnie wyborne 100 lb.	3.70—3.80
zwyčajne	3.40—3.65
asortowane	3.70—3.80
biedne	2.00—2.75
Owce wyborne 100 lb.	4.85—4.90
zachodnie	4.00—4.30
Jagnięta wyborne	3.75—4.25
zwyčajne	5.20—5.60

UWAGA!

W jednym z mniejszych miasteczek w tym Stanie, w okolicy obfitującej w kilkuset polskich farmerów, a zarazem zamieszkałej przez sto polskich rodzin, jest do sprzedania **SKŁAD MIĘSA i WĘDLIN** [Butcher Shop] ze wszystkimi urządzeniami i maszynami i dobrze wyrobioną firmą. Interes ten przynosi dotrą dochód jednakoże właścicieli dla słabego zdrowia jest zmuszony sprzedać go za cenę bardzo przystępną. Blizsza wiadomość w Redakcyi "Słonia".

Polska piekarnia.

Zwracamy uwagę szan. Rodaków i Rodaczek na ogłoszenie nowej polskiej piekarni p. Zalewskiego, pod nr. 566 Wabasha ul. Panie gospodynie, pytajcie waszego grocownika o pieczywo p. Zalewskiego, a odnieścieście dwie korzyści: poprzecie Rodaka i nabędziecie smaczny chleb, bułki, ciasta itp.

Nikt nie powinien się namyślać, jakie lekarstwo ma użyć gdy ktoś z jego rodziny choruje, ale powinien zaopatrzyć się w Severy lekarstwo, które na wiele chorób są zadziwiająco pomocne. (Severa Apteka Cedar Rapids, Iowa.

Buffalo, N. Y.

P. M. Tądrowski zaopatrzył swój skład na nadchodzącą wiosnę w wyborne i nader tanie obuwia, tak dla mężczyzn, kobiet jak i dla dzieci. Wybór znakomity. Przyjdźcie i przekonajcie się sami.

Pan L. Smyczyński na wiosnę sprowadził wielki wybór doskonałego towaru. Posiada ciepłe zimowe ubrania i palta bardzo tanio. Za dobroć i taniść towarów gwarantujemy.

\$100 Nagrody

Temu, który udowodni, iż najcięższe choroby nie zostały wyleczone przez **DRA. KALLMARTEN**, TOLEDO, OHIO.

William'a Lindeke

MŁYNY WALCOWE,
Mąka, Zboże i Pasza
młyńska.

Młyny mieszczą się przy ulicy
EAST SEVENTH STREET.

William Schauer,

WIELKI SKŁAD UBRAN dla
mężczyzn, chłopów i dzieci, razem
skład przyborów do ubrania,
kapeluszy, czapek, bielizny wierz-
chniej i spodniej, obowią i kaloszy.
Wybor wielki! Ceny niskie!
Odpowiedzcie nasz skład i przekonajcie się sami o niskich cenach.
14-16-18 EAST SEVENTH st.
Saint Paul, Minnesota.

Wielki Zapas

różnego obuwia dla mężczyzn, pań
i dzieci oraz
ciepłego obuwia na ZIMĘ, które
można dostać najtaniej i najlepsze u
Johna B. Wallraffa
w nowym sztorze w Florencia Bloku
na rogu RICE, WABASHA
i UNIVERSITY ave.

Józef Majchrzycki

Pierwszorządny
SALOON,
Zaopatrzone
w Najlepsze
... PIWO
z NIAURA
FALLS.....
4c Szupa.

Oprócz tego posiada najlepsze
CYGARA, WÓDKI, WINA
I inne doskonałe Napoje.
Obsługa szybka i uprzejma.
46 Wilson st.—Buffalo, N. Y.

M. TONDROWSKI

Najlepszy
i Najtanszy
Skład
Obuwia
Dla Męż-
czyzn,
Kobiet
i Dzieci w EAST BUFFALO.
Towar świeży, modny
i w wielkiej ilości.
249 Lovejoy ul.
BUFFALO, N. Y.

M. LEIBECKE.

Polski Pogrzebowy,



Zajmuje się Pogrzebami, posiada polskie Książki do Nabożeństwa, Obrazy święte i inne artykuły religijne.—W razie szczególnego przypadku, zgłoszcie się do Redakcyi "Słonia".
822 E. Seventh St., cor. Arcade
TELEFON 1764—5.



zaopatrzone w
najświeższe piwo, wino i
inne napoje, wszelkie li-
kiery i cygara, oraz
WIELKA HALA
na posiedzenia, przedstawienia
obchody narodowe.
Obsługa prędka i uprzejma
ST PAUL ... MINN.

JOZEF NOWAK

zawiaadania wszystkich Rodaków,
iż założył własny wielki skład
WĘGLI i DRZEWA

.... pod numerem
681 Virginia Avenue.

Węgle i drzewo w rozmaitych gatun-
kach dostawia natychmiast po zamówie-
niu do wszystkich stron miasta.

Poleca się więc pamięć wszystkim Rodakom
liczących ich szczerze poparcie.

DR. F. J. KALLMERTEN,

Specjalista w Chorobach Chronicznych i Nerwowych.
Leczy wszystkie choroby zazięzające, jako to: Duszność, zapalenie płuc, dyfuzję, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, nęsa, ócz, kaszla, choroby żołądka, gardła, piersi, kataru, odnosi-
wych, chore, wyznę-
na stole i skó-
ne, choroby macier-
niczne, choroby re-
gularne, katar, białe upływy, nie-
plodność, woleć po-
rozy, kłósk, ból krzyża i w pierścu, katar, nei-
ralgia, brouchitis, podagra, świerż, zapalenie
mózgu, otyłość, choroby pęcherza, raka, koki, wy-
właszczenie miazmy, osłabienie mózgu, suchoty, choroby
wątrob, nerki, tyfus, odry, rośnactwo, liszaje itd.
Leczy niewłaściwe, dziwnie i niebezpieczne.
Jesteli choroba, a stracił nadzieję wyleczenia,
uda się zaraz do doktora Kallmerten'a po radę. Dr.
Kallmerten wyleczył tysiące ludzi, którzy długo
cierpieli, a przez innych lekarzy nie mogli być
wyleczeni. Ludzie ci wszędzie rozgłaszają, że Dr.
Kallmerten a znajomym go polecają. Udać się
do Dr. Kallmerten'a to was wyleczy.
CHOROBY ZAZIĘZAJĄCE objęte piel, czy to na-
hyte lub z rodziny przekazane, leczy skutecznie i
prędko. Nie trzeba się wstydzic, tylko leczyć, bo
zaniedbanie spowoduje zazięznięcie i przekazy-
wanie. Jazm! Dr. Kallmerten kładzie rękę na
rany darmo. Opłazię choroby, podjęcie wiel-
kiego, przylęzła widać trochę włosów z głowy i
2-cioletnią utarę, pozostawia, to dostaniecie odpo-
wiedź natychmiast, czy choroba jest do wyleczenia
i wiele będzie lekarstwo kosztować. Można pisać
po polsku, angielsku lub niemiecku. Adres:
Dr. F. J. Kallmerten.

Fożyteczną książkę o chorobach i
ich leczeniu w polskim, angielskim i
niemieckim języku wysyłam na za-
danie darmo pod każdym przysta-
nym ni adresem.

PRZESTROGA!

Nie kupujcie waszych tykietów
dopokąd nie zobaczycie się z nami,
przez co zaoszczędzicie wiele dola-
rów, czasu i mitręgi.

Z St. Paul do Bremen tylko \$52.00
Z St. Paul do Berlina tylko 51.30
Z St. Paul do Krakowa tylko 54.25
Z St. Paul do Oświęcimia 54.55
Z St. Paul do Poznania 60.00
Z St. Paul do Torunia tylko 51.00

W tych cenach włączone jest
wszystko potrzebne podczas całej
podróży. Nie ma ekspensów hote-
lowych, ani podatku wojennego, a
pakunki przewożone są darmo.

Podróż z jednej miejscowości
do drugiej trwa tylko

8 DNI.

John G. Allen,

Generalny agent na Północ. Zachód
NEW BEAVER linii parowców
pocztowych: Offis pod numerem
173 EAST THIRD St.,
Saint Paul, Minn.

Jedyny ofis biletów kolejowych i Kart
okręgowych wśród obu-miastach, gdzie
można rozinowić się po polsku.

NIE ZWRACA SIĘ UWAGI
na kaszel, aż przechodzi w niebezpieczną chorobę.
SEVERY BALSAM NA PŁUCA
jest znakomitem i najwięcej odpowiednim lekarstwem na kaszel, zazię-
bienie, grypę, chore gardło itd. **Cena 25 cent. i 50 cent.**

NA WSZYSTKIE BÓLE.
reumatyzmu, neuralgii, puchlin, kurczy i krzyża używaj
SEVERY OLEJ ŚW. GOTTHARDA
najlepszy ze wszystkich maści. Pomaga natychmiastowo, wyleczy
szybko i stale. **Cena 50 cent.**

JEŻELI KOBIETA
zaniedba pierwsze symptomy nieregularności, dużo niebezpiecznych
cierpień może nastąpić.
SEVERY KOBIECY REGULATOR
poła psa, reguluje i wyleczy każdą dolegliwość systemu kobiecego.
Cena \$1.00.

Na sprzedaż w aptekach i ogólnych składach.
W. F. SEVERA, Cedar Rapids, Iowa.

CZY LUBICIE DOBRĄ MUZYKĘ?



W takim razie posta-
rajcie się o **Domową Skrzyneczkę Muzy-
czną** (Home Music
Box). Najnowszy to i
najtańszy instrument.

Domowa Skrzyneczka Muzyczna jest
trwała, ma miły ton, a
przytem jest tania. Wy-
grywa 1000 kawałków
których listę przesy-
łamy z każdą skrzyneczką.
Można je używać
w kościołach i różnych
towarzystwach jako a-
kompianiamet do śpie-
wu. Koszt tego instrumentu wwraca się w jeden wieczór przy użyciu na
zabawie. Na tym instrumencie można grać: Hymny, Marsze, Walce,
Polki, Kadryle, Skoczki i "Reele". Wygrywa kilka polskich ka-
wałków, 20 czeskich i 4 melodye dajemy darmo do każdej skrzynki.

Knoxville, Ill., 15 sierpnia '98.—Drogi Panie!—Otrzymałem Skrzyneczkę muzyczną i jestem
z niej bardzo zadowolony. Gdy się czuję osamotnionym, wygrywam sobie na tej skrzyneczce
muzycznej stare piosenki. Nie mógłbym się obejść bez tego instrumentu ani za jego poczwórną
cenę.—Z szacunkiem Aron Weil.

Podobne listy otrzymujemy codziennie. Za Skrzyneczkę wraz z muzy-
ką tylko **\$6.00**—Należerzenie przesyłem Skrzyneczkę po otrzymaniu \$3, a resztę dopłacacie przy odbiorze.—Nasi agenci dobrze zarabiają. Piszcie
po katalogi i cirkularze. (Poniższa firma jest odpowiedzialną. Właściciel).

STANDARD M'FRG. Co., Dprt. 11, Box 2853, New York.

Fabryka: 1587 Pacific ul., Brooklyn, N. Y.

LEONARD SMYCZYNSKI,

Największy w EAST BUFFALO, N. Y.
POLSKI • ZAKŁAD • KRAWIECKI
— oraz Skład Gotowych Ubrań.

Wszelkie ubrania dla dzieci, chłopów i mężczyzn wykonane
są podług najnowszej mody i kroju z najlepszego materya-
łu, zrobione mocno i trwale po cenach, jakie sami chcecie.
Ubrania ślubne i na zamówienia wykonujemy najpięknie, ro-
bota pierwszej klasy. Ubrania dla chłopów do Komunji
św. i Bierzmowania w wielkim wyborze. Skład czapek, ka-
peluszy, bielizny i wszelkich przyborów do ubrania.

JOHN W. LUX,

Największa Grocemia

na północno-zachodniej stronie miasta. Prosimy Polaków ażeby przeko-
nali się o dobroci i spróbowali naszej **MAKI „DOME”** i „Snow Drift”.
Również przekonajcie się o dobroci wybornej herbaty i kawy, oraz in-
nych towarów w grceni po cenach niskich. Towar zawsze świeży —
do herbaty i kawy dajemy tykiety.

484 RICE ulica, rog University, St. Paul, Minn.—Telefon 1048

THE GLOBE

...BUSINESS COLLEGE...

Najlepsze Praktyczne Kollegium
NA PÓŁNOCNO-ZACHODZIE.

Posiada wykwalifikowanych nauczycieli pod wzglę-
dem fachowego naukowego wykształcenia.

Wykładowe kursa są następujące:

1) Shorthand (stenografia), 2) Typowriting (drukowa-
nie na maszynie), 3) Telegraphy, 4) Book Keeping (bu-
chalteria, 5) Actual Business Practice (nauka prak-
tycznego byznesu), 6) Kurs Nauczycielski, 7) Kurs ję-
zyka angielskiego, 8) Kurs języka niemieckiego, 9)
Kurs rysunków i kaligrafii, 10) Kurs civil government.

Wszystkie wykłady są starannie i przystępnie opracowane, tak że
średnio uzdolniony uczeń lub uczennica mogą skończyć pełny kurs
nauki w ciągu sześciu miesięcy.

**Cena za kurs 6-ciu miesięczny wynosi \$50, za cały
rok \$90.**

Dla dogodzenia wszystkim Polakom korzyst

PIJECIE • PIWO • Z HURTOWNEGO SKŁADU • A. BOGACKIEGO •

PIWO WYBOROWE WYRABIANE Z CZYSTEGO CZESKIEGO CHMIELU I SŁODU.

SKŁAD PIWA & SALOON ZNAJDUJE SIĘ POD NR. 1027 SMITH—RÓG LOVEJOY—BUFFALO, N. Y.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Nocne wypadki ospy.

Od kilku tygodni pokazują się w naszym mieście wypadki ospy. W zeszłym tygodniu doniesiono ko misji zdrowia o dwóch nowych wypadkach tej zaraźliwej choroby. Jeden wypadek miał miejsce pn. 252 Cedar ul., a drugi na Congress ul., West St. Paul. Obydwa domy otoczone natychmiast kwarantanną, a oliary dotknięte ospą, odstawiono natychmiast do szpitala przeznaczono dla osób dotkniętych zaraźliwą chorobą.

Chcint się zamordować.

S. T. Smith, pacjent cierpiący na ospę w domu przeznaczonym dla dotkniętych zaraźliwą chorobą, usiłował z rozpaczą odebrać sobie życie, podrażniając sobie gardło kawałkiem szkła. Rany, jakie sobie zadał na szyi, były tak bolesne, że pomimo wszelkich wysiłków, aby się zachować spokojnie i umrzeć skutkiem upływu krwi—zaczął wołać o pomoc. Zauważony doktor opatrzył natychmiast rany niedoświadczonego samobójcy, które nie grożą niebezpieczeństwem.

Browar Bruggemanna

Jeden z najstarszych browarów w mieście i znany tak w mieście, powiecie jak i całym stanie z wyrobu słynnego piwa. Napój ten wyrabia ny jest z najlepszego jęczmienia i chmielu a ci co go piją, nie mają dość słów pochwały. Browar Bruggemanna pod obecnym energicznym zarządzeniem posiada najnowsze i najlepsze urządzenia, przeto wyrabia wyborowe piwo. Przy zamawianiu telefonujcie pod nr. 1442, Polacy mogą dostać tego piwa w saloonie ob. Józefa Jarosza.

Z posiedzenia.

Tow. Gwiazda Wolności Nr. 3 Unii Polskiej w Ameryce w ubiegłą niedzielę po południu 12 marca miało swe roczne posiedzenie i wybrało nowych urzędników. Cały zarząd został wybrany ten sam co roku zeszłego, tylko z powodu zażądania karty podróźnej przez p. Chrośniaka, sekretarzem towarzystwa został wybrany pan Andrzej Kruśzewski.

Bracia Kązmierscy

Przy E. 3ciej ulicy posiadają tak wyborną szynkę, że lepszej nie tylko w St. Paul, ale na całym świecie nie znajdziecie. Panowie Kązmierscy posiadają największy skład mięsa i wędlin w St. Paul i Minneapolis i słyną z doskonałych wyrobów masarskich w całym stanie Minnesota, a nawet w całej Ameryce.

Odnakowanie.

H. Wilson wniósł skargę przeciw kompanii kolei ulicznej w sumie \$5,000 za uszkodzenia osobiste. Uformował on skargę na tej zasadzie, że w r. 1897 dnia 27 Lutego, przechodząc przez E. Siódmą ulicę, został najechany przez szybko pędzący tramwaj, który nie dawał żadnego znaku dzwonkiem—i boleśnie po kaleczył na twarzy i głowie.

Skład Wina i Likierów.

Pan Józef Matz zaopatrzył obecną swoją piwnicę oraz wielki skład win w najrozmaitsze wyborowe importowane i krajowe Wina, które sprzedaje po cenach nader umiarkowanych. Szczególniej zaleca Wiel. Duchowieństwu czyste wino mszalne. Lepszych win w największych hurtownych składach nie znajdziecie. Polacy, zamiast chodzić do obcych, powinni popierać swego rodaka.

Śnieg.

który spadł w zeszły tydzień wcale nie topnieje. Jakoś zima w tym roku zanadto nam sprzyja, chociaż nikomu nie sprawia tem przyjemności

40-godzinne nabożeństwo.

W miejscowej parafii św. Wojciecha w dniach 18go, 20go i 21go Marca odbędzie się 40-godzinne nabożeństwo, na które przybędzie wielu księży, a więc każdy z parafian będzie mógł odbyć Spowiedź Wielkoczną, oraz korzystać z pięknego nabożeństwa i z pożytecznych nauk.

Czytanie

ogłoszenie S. Keltonika o maszynkach do strzyżenia włosów za bardzo niską cenę. Nie będę się długo ogłaszał, przeto przysyłajcie zamówienia czeprędzej.

Żołnierze w Fort Snelling

otrzymali rozkaz szykowania się do wymarszu. Gdzie się udadzą, dotąd niewiadomo.

Jeżeli jesteś chorą

i nie możesz się wyleczyć w domu, pisz natychmiast po radę do Wiel. ke. Brooks, który leczy rozmaite choroby. Adres: 525 Milwaukee Ave., Chicago, Ills.

Doradca prawny.

Wszyscy, którzy pragną zasięgnąć porady prawnej, co do spraw spadkowych (hypotecznych) zwłaszcza, w tych interesach, które będą wyrokowane w zaborze rosyjskim, niechaj się zgłoszą do Redakcji "Słonica". Płatnym Czytelnikom udzielamy porady prawnej darmo.

Polski karawanior.

Pan Leibcke polski pogrzebowy poleca się ze swą ostatnią przysługą względem Publiczności, po nader umiarkowanych cenach. Przytem posiada obrazy św. i dobór książek do nabożeństwa. Pospieszniej porozumieć się można za pośrednictwem Redakcji "Słonica".

Skład węgla i drzewa.

Ob. Józef Nowak otworzył skład węgla i drzewa pod nr. 681 Virginia ave. Dostarcza węgiel i drzewa w rozmaitym gatunku. Zamówienia można zostawiać w saloonie ob. Józefa Jarosza lub u Franciszką Skórczewskiego, w Mealey sztorze, róg 7ej i Wabasha ulic.

Salon polski.

Zwracamy uwagę Rodaków, przybywających z obcych miast lub okolicy do St. Paul na polską gospodę obywatela Jarosza, 250 Thomas ul., róg Gaultier, gdzie szklanka wyborowego piwa, kieliszek starki lub kubek starego wina orzeźwi każdego a uprzejmy gospodarz udzieli wszelkich informacji i wskazówek.

GRAND OPERA HOUSE.

W następnym tygodniu, począwszy od Niedzieli 19 Marca, będzie wystawiona na naszej scenie wesoła zborowa sztuka, zatytułowana A TRIP TO COONTOWN. Jest to nader ciekawa komedia przepłacona bardzo dowcipnymi kupletami, doborową muzyką, znakomitymi tańcami i gestami. Komedia ta jest nową produkcją sceniczną, w której występuje 35 artystów i artystek, murzynów. Ktokolwiek chce się dobrze ubawić, niech przybędzie do Grand w przyszłym tygodniu.

East Side Meat Market.

Nasz rodak, p. Głombica w East Saint Paul utrzymuje w swoim sklepie tylko najlepsze świeże mięsa oraz wędzonki. Kielbasy, kiszki, szynki itp. wędliny przyrządzane są na sposób starokrajowy i smakują wybornie. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wesela, chrzciny, bale, pikniki itp. Obecnie p. Głombica przeniósł sztor do domu własnego, róg Lawson i Arcade ulic.

GEO. BENZ & SONS

Jeżeli chcecie zaopatrzyć się w Uncle Sam's Monogram Whiskey, dostaniecie ją w najlepszym gatunku, czystą, bez żadnych domieszek. Stosunkowo bardzo to tania wódka, sprzedawana w całej Ameryce. Mają takową na składzie aptekarze, saloniści lub też można jej nabyć wprost od właścicieli Geo. Benz & Sons w St. Paul i Minneapolis.

PAIN EXPELLER.

Pałac bogacza, jak również chata biedaka nawiedzane bywają przez owych niemitych gości, jako to: reumatyzm, ból zębów, neuralgię itp. Kotwiczny Pain Expeller Richtera z łatwością tych natrętów na cztery wiatry rozayla. Cena 25 i 50 centów.

DLA PODRÓŻUJĄCYCH

Najlepszą i najwygodniejszą jest kolej Wisconsin Central Lines. Dwa pospieszne pociągi wyjeżdżają codziennie z Minneapolis i z St. Paul kierunku do Milwaukee, Chicago i innych miejscowości wschodnich i południowych. Elegancko urządzone wagony sypialne, bawialne i jadalne. O dalsze informacje pytajcie się agenta od biletów.

Herman Brown, C. P. & T. A. 373 Robert st., St. Paul, Minn. Jas. C. Pond, Gen. 1 Pass. Agt. Milwaukee, Wis.

\$5.00 Dziennie

A nawet i więcej można zarobić. Każdemu gwarantujemy taki zarobek, jeżeli weźmie agencję naszych obrazów patriotycznych i religijnych. Nie się nie ryzykuje. Piszcie zaraz do: O. S. Silberman, S. 3, Saint Paul, Minn.

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD

WIN I LIKIEROW

Sprawdzonych z Pierwszorzędnych Dystylarni.

WIELKI SKŁAD

WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych.

Ceny niskie.—Dla panów Saloniów dogodne warunki

Zamówienia odstawiamy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszorzędny

SALOON

z Dobremi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczeń i Ognia—sprzedaje Karty Okrętowe—wysła pieniądze do Europy—podręczny w kupnie i sprzedaży realności itp.

751-753-755 RICE ST.

CZY MACIE

JAKĄ ROBOTE DO DRUKU?

Przyńście lub przysyłcie ją do Drukarni SŁOŃCA, 757 St. PETER ST. 676-678-679 676-678-679 ST. PAUL, MINN.

A BĘDZIE WYKONANA:

GUSTOWNIE

SZYBKO

I TANIO.

POLSKA PIEKARNIA.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski, otworzył Piekarnię Polską pod numerem 566 Wabasha ulicy w Saint Paul i poleca się względem Szanownych Rodaków, zalecając swoje pieczywa czystością i dobrocią. Przytem wyrabia wszelkie gatunki ciast i tortów. Przyjmuje obstarunki na święta, wesela, chrzciny i inne uroczystości i zabawy, dostarczając obstarunki ze ścisłą akuratanością z zadowoleniem ogółu. Spróbujcie tylko naszych ciast i pieczywa!

FOTOGRAFISTA.



wykonywa najpiękniejsze fotografie, portrety kredkowe wodnemi i olejnymi farbami różnej wielkości. Odrabiam stare fotografie. Posiadam nadto bardzo gustowne ramy do obrazów i oprawiam sam tanio. Nie zatrudniamy żadnych agentów.

486 WABASHA ul. ST. PAUL, MINN.

EAST SIDE MEAT MARKET.

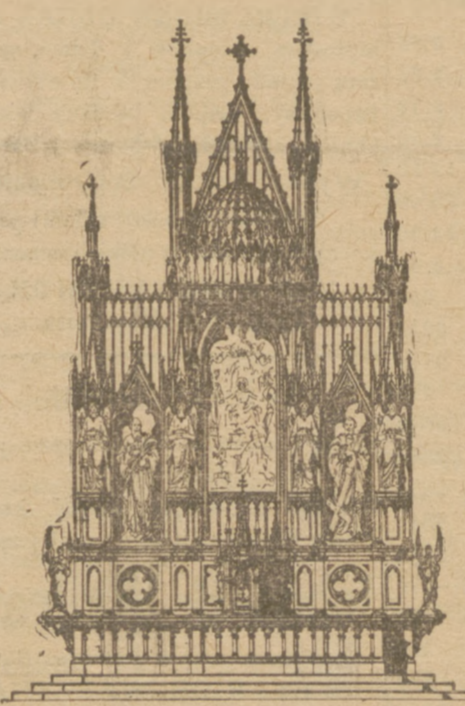
Wielki wybór zawsze świeżego MIĘSA, SZYNEK, KIEŁBAS, WĘDLIN, SZMALCU, DROBIU itd.—Wszelkie obstarunki odstawiamy do domu darmo.

P. Głombica, właściciel.

W sprawach sądowych chętnie pomaga swym Rodakom.

Rog Arcade i Lawson ul. E. St. Paul.

ZAKŁAD WYROBÓW KOŚCIELNYCH.



Ołtarze, Ławki, Ambony, Konfesyjały, itp. w Stylach: GOTYCKIM, ROMAŃSKIM, BAROCCO, ROCCOCCO, RENESANSOWYM i MIESZANYM.

Szkice i Kosztorysy wysyła się bezpłatnie.

ROMAN ALEXANDER,

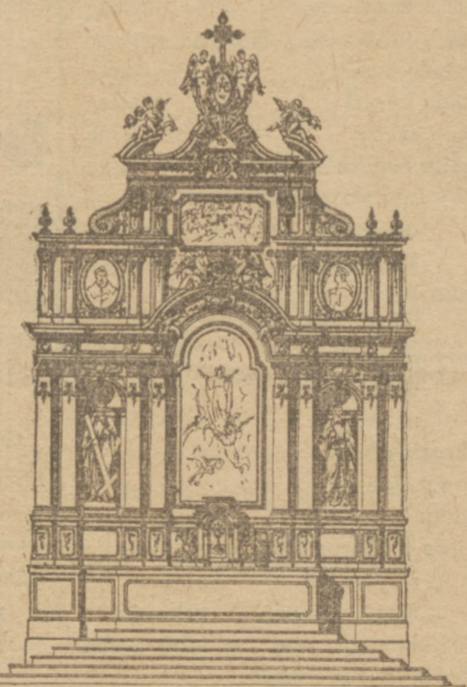
201 ISLAND AVE., MINNEAPOLIS, MINN.

UWAGA!

Każdy, który zapagnie zrobić obstarunek u naszego rodaka

p. DĄBROWSKIEGO (Romana Alexandra)

niechaj będzie łaskaw nadmienić, że "Słonce" jest źródłem, z kąd zaczerpnął wiadomość.



BRACIA KAZMIERSCY.

Wielki wybór zawsze świeżego

Mięsa, Szynki, Kielbas, Wędlin, Salcesonów itp. Towarów Masarskich.

Przyjmuje obstarunki do domów, oraz zamówienia na wesela, chrzciny i inne zabawy. Telefon 518-2

169-171 W. 3cia ulica.

St. Paul, Minn.

Schuneman & Sons

COR. 6TH & WABASHA STS.—ST. PAUL.

Muslinowa Bielizna Spodnia.

Przygotowując ten departament na naszą Wielką Marcową Wysprzedaż, znaleźliśmy wiele pozostałych towarów ze sprzedaży w Styczniu i Lutym i postanowiliśmy je wysprzedać prawie za połowę ceny wartości. Kto potrzebuje kupić garnitur muslinowy, niech skorzysta z tej specjalnej sprzedaży.

Damskie Muslinowe Koszule—w Mother Hubbard albo Empire stylach, z kołnierza i rękawami obszywanymi koronką, wielki wybór w różnych stylach, w tej sprzedaży po....
59c

Damskie Finer muslinowe i Cambric Koszule—w różnych nowych stylach, pięknie wyszywane koronkami i sznurkami, specjalna szerokość i długość, były sprzedawane po \$1.35 \$1.50, w tej sprzedaży po....
98c

Damskie Muslinowe Majtki—dobrze wykończone, obszerne i wygodne dla każdej kobiety, zwykłe sprzedawane po 19c, specjalnie w tej sprzedaży po....
12c

Damskie Finer Muslinowe Majtki—podwójne w biodrach, obszerne, pięknie wyszywane i obszywane koronką, zwykła cena 35c, specjalnie po....
25c

Damskie Finer Muslinowe Majtki—z pięknej Cambric materii, pięknie wyszywane po....
25c

Damskie Muslinowe Staniki—wysokie albo niskie szyjki, dobry muslin, doskonale wykończony, po....
10c

Damskie Cambric Staniki z wyciętymi szyjkami, wyszywane, rękawy i szyjki obszywane piękną koronką, tanio 25c, teraz
19c

Dziecięce Sukienki Perkalowe—pięknie wykończone, szyjki i mankiety z tej samej materii, różne kolory, rozmiar 1 do 4 lat, po....
49c

Dziecięce białe Spodnieczki z materii Cambric, gęsto sfaldowane i szerokie, rozmiar od 2 do 12 lat, teraz po....
39c

Wielka Wypredaż Marcowa Reprów.

Najkompletniejszy i najrozmaitszy zapas Damskich Reprów, jaki kiedykolwiek mieliśmy, otrzymaliśmy w sam czas na tę wielką wypredaż.

Akuratnie 1,145 Reprów

mamy na składzie dla waszego wyboru i musimy powiedzieć, że was zadowolnimy.

Kolory są podzielone, wszystkie staniki są z podszewkami i pięknie wykończone, lecz różne materie i wykończenia, przedstawiają je w cenach następujących:

98c, \$1.25, 1.50, \$2.25,

za które trzeba zwyczajnie płać od \$1.25 do \$3.50 i więcej.

Nasza Mamutowa Wypredaż

Bielizny jest znana każdej kobiecie w St. Paul, ponieważ prawie każda kobieta kupuje swoją letnią bieliznę i suknie u nas. Dlatego też na ten tydzień robimy następującą ofertę:

31c za yard American Standard Prints materii, wartości 6c za yard.

10c za yard do wyboru w 100 rozmaitych kawałkach Lappe, wart. 20c. W kolorach jasnym i ciemnym.

61c za yard German Indigo Blue Kaliko. Zwyczajna 10c materii.

6c za yard 10c Perkali, 30 cali szeroki, trwałe kolor.

6c za yard 10c eleganckiej materii Domestic Gingham na

Specyjalnie

12c za yard do wyboru w 200 rozmaitych kawałkach nowych Batystów, wart. 20c. Jest to świeżo sprowadzony zapas w różnych deseniach.

Wielka Marcowa Wypredaż Materij na Suknie.

Wydaliśmy bardzo wiele pieniędzy, aby skomplikować Materie Wiosenne na Suknie i możemy oznajmić, że w przyszłym tygodniu będziemy je sprzedawali po cenach następujących:

50 kawałków następujących: 40calowe Jacquardy 25c; Wełniane Scotch Checks 35c; pół-wełniane Henriety 25c; Ciemne kwiatki Mohaire 25c; i wiele innych materij, chcąc wysprzedać ten zapas, po....
15c

20 sztuk ciemnego Cay Serge, ciężka materija, apko którego nie można kupić niż 69c yard gdziekolwiekby, 48 cali szerokie, w tej sprzedaży, dopóki będzie trwał, po....
40c

35 kawałków. W tym zapasie są czyste wełniane szkielety materie 50c; ciemne Mohair Brylanty 39c; angielskie ciemne Jacquardy 38c; Jamestown materie 50c. Wszystko po je-
25c

Zapasy ozdoby Nowości, 48 cali szerokie, zwykłe po 75c za yard. W tej sprzedaży, dopóki nie zostaną wysprzedane, za połowę ceny....
37½c

Wielka Resztkowa Marcowa Wypredaż Obuwia.

Zamykając wypredaż obuwia w przyszłym tygodniu, obniżaliśmy ceny poniżej kosztu zakupu, chcąc tym sposobem usunąć stary zapas i zrobić miejsce na nowy.



\$1.98 za parę damskiego obuwia \$3.75, \$3.50 i \$3.50 najnowszego stylu.

98c za wybór obuwia dla pańienek i dzieci wart. \$1.75, \$1.50 i \$1.25.

58c za dziecięce obuwie, rozmiary 5 do 6, wart. \$1.00 i 85 centów za parę.

98c za parę obuwia dla chłopców i dzieci, całe skórzane, sprzedawane po \$1.75 i \$1.50.

Dr. Piotra

GOMOZO

NADAJE ZDROWIA I SIŁY.

Reguluje **WATROBE,**
Oczyszcza **KREW,**
Ożydla **NERKI,**
Wzmocnia **ŻOŁĄDEK.**

Nie sprzedaje się w aptekach. Specjaliści tylko agenci sprzedają takowe. Po szczegóły udajcie się do:

DR. PETER FAHRNEY, 112-114 South Hoyne Avenue, Chicago, Ills.